

Kamienne Ogrody, Odchodz

Jutro odejdę gdzie daleko

Jestem zmęczony tym co wokół;

Nie mogę oddać reszty siebie

Twoje wzrok przeszywa moje serce

Gdy odchodzisz, Gdy odchodzisz, jestem sam

Chcesz się bój, Nie zawracaj mnie już; tam

To nie atak, lecz zawiodłem wszystkich Was

Stoję nad przepaścią; chcę być cofnięty; i

Wzmaga się ból, okropny ból

Chcę być coś; zmienić; lecz nie tu

Wiem, że to znasz i wiem co czujesz

Jedyna myśl; by wreszcie uciec

Gdy odchodzisz, Gdy odchodzisz, jestem sam

Chcesz się bój, Nie zawracaj mnie już; tam

To nie atak, lecz zawiodłem wszystkich Was

Stoję nad przepaścią; chcę być cofnięty; i